

**Teza: świadczenie pomocy prawnej w trakcie tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych.**

**Wystąpienie radcy prawnego przed sądem powszechnym w charakterze pełnomocnika procesowego podczas tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych jest niewątpliwie deliktem dyscyplinarnym, jednakże nie uzasadnia wymierzenia kary pieniężnej w wysokości 10.500,00 zł.**

**Sygn. akt WO-91/19**

**ORZECZENIE**  
**z dnia 27 listopada 2019 roku**

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący SWSD Piotr Dragon

Sędziowie: SWSD Piotr Trębicki, SWSD Karolina Szał /sprawozdawca/

Protokolant Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Bronisława Kachnikiewicz po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2019 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego M. L. obwinionej o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 06.07.1982 o radcach prawnych w związku z art. 6, art. 11 ust. 1 i 2, art. 12 ust. 1 i art. 61 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu ustalonym uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w zw. z art. 8 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z dnia 06.07.1982 o radcach prawnych w zw. z art. 65 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 06.07.1982 o radcach prawnych

z powodu odwołania obwinionej M. L. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 25 marca 2019 r., sygn.

akt OSD 9/19:

1.

zmienia orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt OSD 9/19 w ten sposób, że uznaje radcę prawnego M. L., PESEL (...) nr wpisu WR-1280, za winną popełnienia zarzucanego czynu wystąpienia dnia 20 września 2018 r. przed Sądem powszechnym - Sądem Rejonowym w Trzebnicy w charakterze pełnomocnika procesowego powoda w sprawie o sygn. akt I C 1683/17 i wzięcia udziału w rozprawie, podczas gdy od dnia 22 listopada 2017 r. jest tymczasowo zawieszona w czynnościach zawodowych, czym zatem nie zastosowała się do postanowienia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego we Wrocławiu z dnia 22.11.2017 r. sygn. akt OSD 39/17 i utrzymującego go w mocy postanowienia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 13.04.2018 r. sygn. akt WO - 8/18, który to czyn, jako działanie sprzeczne z prawem i naruszenie obowiązku zawodowego, jak też godności zawodu, kwalifikuje jako przewinienie dyscyplinarne z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U z 2018 r. poz. 2115 ze zm.) w zw. z art. 6, art. 11 ust. 1 i 2, art. 12 ust. 1 i art. 61 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu ustalonym uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 8 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z dnia 06.07.1982 o radcach prawnych w zw. z art. 65 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 06.07.1982 o radcach prawnych i za to wymierza karę pieniężną w wysokości 4.000,00 zł (słownie: cztery tysiące zł),

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinioną M. L. i zasądza od obwinionej koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1.200, 00 (słownie: jeden tysiąc dwieście) zł płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

Radca Prawny M. L. została obwiniona o to, że:

1. dnia 20 września 2018 r. w Trzebnicy wystąpiła przed sądem powszechnym - Sądem Rejonowym w Trzebnicy w charakterze pełnomocnika procesowego powoda w sprawie o sygn. akt I C 1683/17 i wzięła udział w rozprawie, podczas gdy od dnia 22 listopada 2017 r. jest tymczasowo zawieszona w czynnościach zawodowych, czym zatem nie zastosowała się do postanowienia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego we Wrocławiu z dnia 22.11.2017 r. sygn. akt OSD 39/17 i utrzymującego go w mocy postanowienia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 13.04.2018 r. sygn. akt WO - 8/18, co stanowiło działanie sprzeczne z prawem i naruszenie obowiązku zawodowego, jak też godności zawodu,

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6, art. 11 ust. 1 i 2, art. 12 ust. 1 i art. 61 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 8 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy z dnia 06.07.1982 o radcach prawnych w zw. z art. 65<sup>2</sup> ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 06.07.1982 o radcach prawnych.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu orzeczeniem z dnia 25 marca 2019 r. sygn. akt OSD 9/19, obwinioną radcę prawnego M. L. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu polegającego na tym, że dnia 20 września 2018 r. w Trzebnicy wystąpiła przed sądem powszechnym - Sądem Rejonowym w Trzebnicy w charakterze pełnomocnika procesowego powoda w sprawie o sygn. akt I C 1683/17 i wzięła udział w rozprawie, podczas gdy od dnia 22 listopada 2017 r. jest tymczasowo zawieszona w czynnościach zawodowych, czym zatem nie zastosowała się do postanowienia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego we Wrocławiu z dnia 22.11.2017 r. sygn. akt OSD 39/17 i utrzymującego go w mocy postanowienia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 13.04.2018 r. sygn. akt WO - 8/18, co stanowiło działanie sprzeczne z prawem i naruszenie obowiązku zawodowego, jak też godności zawodu. Za ten czyn obwiniona została ukarana pieniężną w wysokości 10.500,00 zł. Odwołanie od orzeczenia z dnia 25 marca 2019 r. złożyła obwiniona, zaskarżając je w całości. Obwiniona w swoim odwołaniu zarzuciła:

- rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.
- art. 6 k.p.k., 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych tj. naruszenie prawa do obrony obwinionej polegające na rozpoznaniu sprawy pod jej nieobecność, pomimo prawidłowego usprawiedliwienia przez obwinioną niestawiennictwa na wezwanie na rozprawie w dniu 25 marca 2019 r., złożenia wniosku o odroczenie rozprawy i umożliwienia obwinionej osobistego udziału w rozprawie i złożenia wyjaśnień;
- 4, 5, 7, 92, 424 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych wynikającą z jednostronnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionej, ponadto na sporządzeniu uzasadnienia orzeczenia w sposób nie uwzględniający ustawowych wymagań, co uniemożliwia jego kontrolę odwoławczą,
- 6 k.p.k. w zw. z art. 374 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych tj. naruszenie prawa do obrony obwinionej polegające na rozpoznaniu sprawy pod jej nieobecność, pomimo prawidłowego usprawiedliwienia przez obwinioną niestawiennictwa na wezwanie na rozprawie w dniu 25 marca 2019 r., złożenia wniosku o odroczenie rozprawy i umożliwienia obwinionej osobistego udziału w rozprawie,

- rażącej niewspółmierności kary w stosunku do popełnionego przewinienia dyscyplinarnego, szczególnie wobec pozbawienia prawa do obrony i orzeczenie kary pieniężnej w wysokości 10.500,00 zł, pomimo możliwości miarkowania kary pieniężnej i ewentualnego zastosowania w dolnej granicy lub innej kary dyscyplinarnej;
- rażącej niewspółmierności zryczałtowanych kosztów postępowania i tym samym naruszenie przepisu art. 65 pkt 1 oraz art. 70<sup>6</sup> ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z § 1 ust. 1 pkt. 1 i ust. 2 uchwały Nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20.03.2015 r. w sprawie określenie wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego poprzez niewykazanie żadnych okoliczności sprawy uzasadniających obciążenie radcy prawnego M. L. zryczałtanymi kosztami postępowania w kwocie 1.700 zł.

Zarzucając powyższe obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie jej od zarzucanego czynu lub wymierzenie kary pieniężnej w dolnej granicy rozpiętości stawki tj. półtorakrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującą w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego lub innej kary pieniężnej, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### **Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozstrzygając sprawę zważył co następuje:**

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego odwołanie obwinionej zasługuje na uwzględnienie w części co do wysokości kary.

W pierwszej kolejności Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podtrzymuje ustalenia faktyczne poczynione przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny we Wrocławiu.

Dodatkowo Sąd Odwoławczy dopuścił w poczet materiału dowodowego pismo z dnia 28.03.2019 r. wraz z załącznikami oraz kopertą (k.93 - 96), pismo Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 7.10.2019 r. wraz z załącznikami (k. 136-151) oraz dokumenty przedłożone na rozprawie w dniu 27.11.2019 r.

Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego są przepisy ustawy o radcach prawnych stosowane w związku z przepisami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zgodnie z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swoich obowiązków zawodowych. Na podstawie art. 74<sup>1</sup> pkt 1 i pkt 2 ustawy o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz rozdziałów I-III Kodeksu karnego.

W myśl art. 437 § 1 k.p.k. po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Zgodnie z art. 437§ 2 k.p.k. sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Na podstawie art. 437 pkt 2 k.p.k. orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. Jest to tzw. względna przyczyna odwoławcza.

Podkreślić również należy, iż zgodnie z art. 433 §1 k.p.k., w związku z art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. z dnia 1 lutego 2016 r. Dz. U. z 2016 r. poz. 233) Sąd Odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje.

W niniejszej sprawie w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zachodzą przyczyny do zmiany orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, albowiem odwołanie obwinionego jest zasadne w zakresie kary. Za niezasadny uznać należy pierwszy zarzut odwołania obwinionej, dotyczący pozbawienia jej prawa do obrony, poprzez niezasadne nieusprawiedliwienie nieobecności obwinionego na rozprawie w dniu 25 marca 2019 r. iw konsekwencji braku odroczenia tejże rozprawy.

W pierwszej kolejności Wyższy Sąd Dyscyplinarny podkreśla, iż zgodnie z art. 68<sup>J</sup> ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawę, posiedzenie nie wstrzymuje rozpoznania sprawy lub przeprowadzenia czynności, chyba że należyście usprawiedliwia oni swoją nieobecność, jednocześnie wnosząc o odroczenie lub przerwanie rozprawy lub posiedzenia lub o nieprzeprowadzanie czynności przed rzecznikiem, albo sąd dyscyplinarny lub rzecznik dyscyplinarny z ważnych przyczyn uzna ich obecność za konieczną. Sąd wskazuje, iż obwiniona do dnia wydania rozprawy nie przedłożyła żadnego dowodu wykazującego jej chorobę. Zaświadczenie lekarskie bowiem zostało dostarczone dopiero 3 kwietnia 2019 r., (nadane do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP we Wrocławiu 1 kwietnia b.r.), zaś rozprawa odbyła się 25 marca 2019 r., a więc Sąd I instancji nie miał faktycznej możliwości zapoznania się z zaświadczeniem lekarskim przed rozprawą. Ponadto zaświadczenie lekarskie nie było sporządzone przez lekarza sądowego.

Zgodzić się także należy z orzecznictwem Sądu Najwyższego, iż trudno także przychylić się do stanowiska obrońcy, wyrażonego w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, jakoby sąd dyscyplinarny mógł zweryfikować okoliczności podawane przez obwinionego (...) przed rozprawą/...). Dla odparcia tego argumentu wystarczające jest przypomnienie prezentowanego w orzecznictwie stanowiska, że sąd nie ma obowiązku upewniania się przed przystąpieniem do czynności procesowej, czy nie zaszły powody usprawiedliwiające niestawiennictwo strony, lecz obowiązek usprawiedliwienia niestawiennictwa obciąża wzywanoego bez potrzeby jakichkolwiek dodatkowych wezwań ze strony organu procesowego (zob. np. postanowienia SA w Krakowie: z dnia 24 stycznia 2001 r., II AKz 28/01, KZS 2001, z. 1, poz. 28; z dnia 9 listopada 2006 r., II AKz 423/06, KZS 2006, z. 11, poz. 34, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2016 r. SD18/16 LEX nr 2019580).

Z tego też względu w/w zarzut uznać należy za nieuzasadniony

Bezzasadne okazały się też zarzuty dotyczące nierzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutów odwołania odnoszących się do dowolnej - zdaniem skarżącego - oceny dowodów i rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji wątpliwości na niekorzyść obwinionej, wbrew nakazowi art. 5 § 2 k.p.k. Trzeba zauważyć, że zarzut ten sformułowany w odwołaniu sprowadza się przede wszystkim do przedstawienia przez skarżącego własnej oceny dowodów, nie wskazuje zaś konkretnych przykładów naruszenia przez Sąd I instancji dyrektyw z art. 7 k.p.k., ani okoliczności, które rozstrzygnięto wbrew nakazowi art. 5 § 2 k.p.k. Brak jest więc podstaw do uznania, że w toku postępowania doszło do złamania zasady in dubio pro reo, a więc wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. zasady, w myśl której niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść, w tym wypadku, obwinionego. Naruszenie tej zasady może mieć miejsce w razie zaistnienia w rozumowaniu sądu nieusuwalnej wątpliwości. Tak w przedmiotowej sprawie się nie stało, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozstrzygnął wątpliwości natury faktycznej zgodnie z regułami procesowymi, zaś co do oceny zawodowej - etycznej zachowania obwinionego wątpliwości tych nie miał.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. na wstępie wskazać należy, że w przepisie tym uregulowane są jedne z zasad procesu karnego, tj. zasada bezstronności (art. 4 k.p.k.) i zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Zasady te znajdują swoje rozwinięcie w przepisach szczególnych i pełnią rolę dyrektyw interpretacyjnych, przy pomocy których odczytuje się treść tych przepisów. Z tego względu, gdy naruszenie zasady procesowej wiąże się z obrazą przepisu szczególnego, zarzut apelacji powinien wskazywać ten przepis, a nie samą zasadę procesową (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2008 r. w sprawie ił K 275/07). (tak też: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 maja 2019 r., II AKa 379/18).

Ponadto w niniejszej sprawie obwiniona nie wskazała na czym miałyby polegać naruszenia zasady bezpośredniości czy jednostronnej oceny dowodów - wobec powyższego zarzuty te uznać należy za bezzasadne. Na marginesie Sąd wskazuje tylko, iż w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny we Wrocławiu dokonał nie tylko prawidłowej oceny dowodów, ale dokonał jej po przeprowadzeniu wszechstronnej oceny dowodów, przeprowadzając postępowanie w sposób prawidłowy.

Odnośnie zarzutu art. 92 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych podkreślić należy, iż obraza przepisów art. 92 i 410 k.p.k. zachodzi, gdy wyrokujący sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny materiału ujawnionego, nieodpowiadającej interesowi procesowemu skarżącego, nie uchybia dyspozycji tych przepisów. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 grudnia 2016 r., II AKa 223/16)

W niniejszym przypadku Sąd I instancji nie naruszył zasady całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Podkreślić należy, iż Sąd słusznie dokonał oceny materiału dowodowego. Na marginesie Sąd wskazuje, iż w sytuacji gdy sąd wyrokował po przeprowadzeniu rozprawy, zarzut obrazy art. 92 k.p.k. jest zbędny i nieadekwatny. Art. 410 k.p.k. jest bowiem przepisem szczególnym względem art. 92 k.p.k., gdyż odnosi się do dowodów ujawnionych na rozprawie, a art. 92 k.p.k. w sposób ogólny odnosi się do całości ustaleń faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia sądu na każdym etapie postępowania. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 stycznia 2017 r., II AKa 292/16). Odnośnie naruszenie art. 424 § 1 i 2 k.p.k. polegające na sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób nie odpowiadający wymaganiom, jakie powinny spełniać, aby możliwa była jego weryfikacja, również w tym zakresie uznać należy za niezasadny. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż odwołująca nie przedstawiła na czym w jej ocenie polega błąd w uzasadnieniu — nie wskazała żadnych wyjaśnień co do przedstawionego zarzutu.

Jednakże w ocenie Wyższego Sądu, uzasadnienie Sądu zawiera: wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. W uzasadnieniu wyroku ponadto przytoczono okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku. Uzasadnienie wyroku jest więc prawidłowe.

Na marginesie Sąd wskazuje, iż stosownie do treści art. 455ci k.p.k. nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.... Przyczynę wydania wyroku kasatoryjnego nie mogą być braki materiału dowodowego, a także braki argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2017 r., Ili KS 10/17).

Odnośnie zarzutu rażącej niewspółmierności kary w stosunku do popełnionego przewinienia dyscyplinarnego i orzeczenie kary pieniężnej w wysokości 10.500,00 zł, pomimo możliwości miarkowania kary pieniężnej i ewentualnego zastosowania w dolnej granicy lub innej kary dyscyplinarnej, Wyższy Sąd Dyscyplinarny przychylił się do wniosku obwinionej i uznał, iż zasądzona kara była zbyt wysoka.

Tym samym obecny skład odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji w zakresie orzeczonego wymiaru kary.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że wymierzona kara 10.500,00 zł nie jest adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podkreśla, iż skutki wymierzenia takiej kary dyscyplinarnej są bardzo dotkliwe dla radcy prawnego i niewspółmierna do przewinienia dyscyplinarnego.

Zaznaczyć należy, iż w niniejszej sprawie nałożenie na obwinioną kary pieniężnej w wysokości 10.500,00 zł, jest nieadekwatne do popełnionego czynu. Działanie radcy prawnego, które polegało na tym, iż obwiniona wystąpiła przed sądem powszechnym - Sądem Rejonowym w Trzebnicy w charakterze pełnomocnika procesowego powoda i wzięła udział w rozprawie, podczas gdy jest tymczasowo zawieszona w czynnościach zawodowych, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest niewątpliwie naruszeniem obowiązków zawodowych, które nie powinno mieć miejsca, dlatego też winne być piętnowane. Niewątpliwie jednak działanie to nie spowodowało negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, dlatego też mimo, iż działanie takie w ocenie Sądu podlega penalizacji, to kara zasądzona przez Sąd I instancji jest znacząco zawyżona.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego kara pieniężna 4.000,00 zł będzie adekwatna i wystarczająca dla osiągnięcia celów kary.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podkreśla, iż po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym właściwości i warunków osobistych obwinionej należało jej wymierzyć karę łagodniejszą. Sąd uznaje, iż wymierzona kara tj. 4000,00 zł jest adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, zaś zasądzona kara sprawi, że obwiniona nie popełni ponownie podobnego deliktu dyscyplinarnego w przyszłości, albowiem jest ona i tak dotkliwa dla obwinionej.

Odnosnie kolejnego z zarzutów tj. rażącej niewspółmierności zryczałtowanych kosztów postępowania i niewykazanie żadnych okoliczności sprawy uzasadniających obciążenie radcy prawnego M. L. zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 1700 zł, Wyższy Sąd Dyscyplinarny KIRP podkreśla, iż koszty postępowania dyscyplinarnego mają charakter zryczałtowany (zostały określone w uchwale Krajowej Rady Radców Prawnych nr 86/IX/2015 z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego). Zgodnie z przywołaną uchwałą zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego określane są w formie opłaty, która wynosi w postępowaniu przed okręgowym sądem dyscyplinarnym lub Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w I instancji od 500 do 3 000 zł natomiast w postępowaniu przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w II instancji opłata ta wynosi od 1 000 do 3 000 zł.

Podkreślić należy, iż koszty postępowania dyscyplinarnego stanowią wszelkie wydatki poniesione w związku z tym postępowaniem (m.in. koszty rozprawy, wynagrodzenia sędziów, rzeczników dyscyplinarnych, oraz inne wydatki), nie ma przy tym znaczenia czy obwiniony przyznał się do winy. Z uwagi zaś na fakt, iż koszty te mają charakter ryczałtowy, Sąd nie ma więc obowiązku rozliczenia poszczególnych wydatków.

Zasądzone przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny we Wrocławiu koszty mieściły się w w/w granicach. Sąd zaś słusznie określił w/w wysokość opłaty w rozstrzygnięciu kończącym postępowanie. Określając wysokość tej opłaty, sąd wziął pod uwagę liczbę i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw, posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawisłości sprawy( § 1 ust. 2 uchwale Krajowej Rady Radców Prawnych nr 86/IX/2015 z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego).

Z przepisu art. 70 ust. 2 ustawy o radcach prawnych wynika, że w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony; w pozostałych przypadkach koszty dochodzenia i postępowania przed okręgowym sądem dyscyplinarnym pokrywa właściwa okręgowa izba radców prawnych, a koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym - Krajowa Izba Radców Prawnych. Tym samym w efekcie zapadłego rozstrzygnięcia odwoławczego konieczne było orzeczenie jak w sentencji.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji.